

POSTANOWIENIE

Dnia 29 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z wniosku

U. K. i D. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do renty rodzinnej wypadkowej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 29 września 2016 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczynie U. K. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 27 kwietnia 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2015 r. oddalił apelacje ubezpieczonych od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 11 kwietnia 2014 r., którym oddalono odwołania U. K. i D. K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G., odmawiającej prawa do renty rodzinnej z tytułu wypadku przy pracy po zmarłym mężu i ojcu W. K.

Ubezpieczona U. K. wywiodła skargę kasacyjną od tego wyroku i opierając ją na podstawie naruszenia prawa materialnego w postaci art. 3 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, a także na podstawie naruszenia prawa procesowego, tj. art. 244 § 1 k.p.c., wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania

Sądowi drugiej instancji, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez „stwierdzenie, że wnioskodawca nabył prawo do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach”.

W skardze kasacyjnej zawarty jest wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania z uwagi na to, że jest ona oczywiście uzasadniona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jednym z koniecznych elementów skargi kasacyjnej jest, jak wynika z art. 398⁴ § 2 k.p.c., wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się, jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, z przesłankami rozważanymi przez ten Sąd podczas tzw. „przedsądu”, a więc na posiedzeniu, którego przedmiotem jest przyjęcie lub odmowa przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Przesłanki te określone są w art. 398⁹ § 1 k.p.c. i tylko one podlegają badaniu w tej fazie postępowania, a przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania następuje wtedy, gdy zachodzi choćby jedna z nich. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania winno zatem koncentrować się na wykazaniu istnienia takiej przesłanki, przy czym treść tego uzasadnienia nie może być dowolna, bo konieczne jest oparcie jej na argumentacji jurydycznej.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że skarga jest oczywiście uzasadniona, nie można jednak uznać, że skarżąca zdołała wykazać istnienie tej przesłanki.

Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). Innymi słowy, w celu spełnienia przesłanki przewidzianej w art. 398⁹

§ 1 pkt 4 k.p.c. należy wykazać „oczywistość skargi kasacyjnej” przez odwołanie się do argumentacji, która *prima facie* wskazuje, że zaskarżone orzeczenie wydane zostało z oczywistym naruszeniem prawa (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2007 r., II CSK 184/07, z 2 sierpnia 2007 r., III UK 45/07, z 10 lipca 2007, II UK 45/07, niepublikowane, z 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109), a takich argumentów nie można doszukać się we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej w niniejszej sprawie do rozpoznania.

Zdaniem skarżącej, Sąd pominął dyspozycję art. 244 § 1 k.p.c., zgodnie z którą dokumenty urzędowe stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone, przez co „nie nadał należytego znaczenia – przewidzianego przez art. 244 § 1 k.p.c. – dokumentowi urzędowemu w postaci protokołu PIP z dn. 05.08.2011 r., tj. nie przyjął poczynionych tam ustaleń jako udowodnionych, jednocześnie pomijając fakt, iż prawidłowo poczynione ustalenia faktyczne Sądu *de facto* potwierdzają i wzmacniają treść tegoż środka dowodowego (a nie protokołu powypadkowego, który został sporządzony przez pracodawcę)”. W ten sposób skarżąca kwestionuje ocenę dowodów i ustalenia faktyczne, które miały być poczynione bez uwzględnienia wskazanego dokumentu urzędowego. Dokumenty urzędowe korzystają bowiem z domniemania prawdziwości tylko tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Przepis art. 244 § 1 k.p.c. normuje formalną moc dowodową dokumentu urzędowego i nakazuje traktować jako udowodnioną jedynie treść dokumentu. Materialna moc dowodowa dokumentu urzędowego i jego znaczenie dla wyniku postępowania są zaś przedmiotem oceny według zasad przewidzianych w art. 233 k.p.c. (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, LEX nr 200973 i 5 września 2008 r., I CSK 117/08, LEX nr 465904). Skarżąca nie zdołała więc wykazać, że Sąd drugiej instancji naruszył art. 244 § 1 k.p.c., wskazując, że nie podziela jej „zapatrywania, jakoby dokument urzędowy, korzystający z mocy art. 244 k.p.c. z domniemania prawdziwości i zgodności z prawdą tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone, stanowił dowód niepodważalny. Jest to domniemanie wzruszalne za pomocą wszelkich dowodów, co wynika z art. 252 k.p.c.”.

Nie ma też podstaw do stwierdzenia, że wykazana została oczywista zasadność skargi kasacyjnej w zakresie zarzutu naruszenia prawa materialnego,

tj. art. 3 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, skoro twierdzenie skarżącej w tym zakresie sprowadza się do konkluzji, że poczynione przez Sąd ustalenia faktyczne były wystarczające do uznania wypadku przy pracy, skoro wynika z nich, że „wielokrotnie W. K. pracował na suwnicy dla dobra zakładu pracy”. Tego rodzaju lakoniczna argumentacja w żadnym razie nie daje podstaw do stwierdzenia, że przedmiotowe zdarzenie wypełniało wszystkie przesłanki uznania go za wypadek przy pracy w świetle przytoczonego przepisu prawa materialnego, wobec czego nie może świadczyć o naruszeniu tego przepisu i to w sposób oczywisty.

Skarżąca nie zdołała zatem przekonać o potrzebie rozpoznania jej skargi, wobec czego Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).